

Aktualne wyzwania dla europejskiego przemysłu chemicznego

Wojciech LUBIEWA-WIELEŻYŃSKI, Anna GIETKA – Polska Izba Przemysłu Chemicznego, Warszawa

Prosimy cytować jako: CHEMIK 2010, 64, 3, 131-132

Sytuacja europejskiego przemysłu chemicznego na przestrzeni ostatnich dziesięciolecia uległa widocznej zmianie. Udział w rynku globalnym przemysłu Starego Kontynentu skurczył się na korzyść produktów wytwarzanych w krajach azjatyckich. Udział sprzedaży produktów chemicznych pochodzących z tej części świata w ciągu ostatnich dziesięciu lat podwoił się. Jeśli przyjrzymy się bliżej produkcji sprzedanej w ramach europejskiego przemysłu chemicznego, to wiodącą rolę mają takie kraje jak: Niemcy, Francja, Wielka Brytania. Wartość sprzedaży tych trzech krajów wynosi ponad 50% całkowitej sprzedaży europejskiej branży chemicznej. Sprzedaż polskiego przemysłu chemicznego stanowi nieco ponad 2%.

Kryzys, który dotknął gospodarkę światową nie ominął branży chemicznej, z danych uzyskanych za lata 2007-2009 wyraźnie widać, jak niekorzystna koniunktura gospodarcza wpłynęła również na kondycję przemysłu chemicznego w Europie. Na rodzimym rynku sytuacja w branży chemicznej optymistycznie nastrojała w sferze produkcji farmaceutyków oraz produkcji wyrobów z gumy i z tworzyw sztucznych. Zestawienia pokazują, że nastąpił wzrost produkcji sprzedanej w zestawieniu rok do roku za 2009. Polski przemysł chemiczny boryka się ze wzrastającym ujemnym saldem handlu zagranicznego, który w 2008 r. wyniósł – 9,151 mln EUR.

Podsumowując sytuację ekonomiczną europejskiej branży chemicznej wyraźnie widać, że jej udział w rynku światowym w sposób stopniowy zmniejsza się. Powodem tego są przede wszystkim ceny surowców i paliw oraz nakłady, jakie muszą ponosić europejskie firmy branży chemicznej, aby dostosować swoje technologie do niezwykle wyśrubowanych standardów środowiskowych nakładanych na producentów przez Unię Europejską. Nie bez znaczenia dla kosztów produkcji są konsekwencje prawodawstwa unijnego, które ustala ambitne cele redukcji emisji do środowiska. To, jaką wagę przykładają Wspólnota do kwestii środowiskowych bardzo wyraźnie można zaobserwować we wzroście regulacji dotyczących środowiska naturalnego i środowiska pracy, podczas gdy w 1990 r. aktów prawnych z tego zakresu było 307, dziś jest ich blisko 1800. Ten lawinowy wzrost jest dla przedsiębiorców prawdziwym wyzwaniem, nie tylko w zakresie konieczności śledzenia zmian, ale również ciągłego inwestowania w nowe technologie.

Także sprawy zapobiegania zmianom klimatycznym Unia Europejska traktuje bardzo poważnie. Dowodem na to jest pierwsza Dyrektywa dotycząca handlu emisjami z 2004 r. oraz jej nowelizacja, która w postaci zrewidowanej dyrektywy nabrała mocy prawnej w kwietniu 2009 r. W związku z dużymi zmianami wprowadzonymi przez zrewidowaną Dyrektywę, przemysł chemiczny będzie musiał poczynić ogromne inwestycje w celu sprostania jej wymaganiom. UE rozważając wprowadzenie dotkliwej dla przemysłu regulacji ustaliła listę sektorów narażonych na „wyciek węgla”, która obejmuje przemyśle zagrożone przeniesieniem z terenu objętego Dyrektywą o handlu emisjami. Przemysł chemiczny został wpisany na listę przemysłów „wrażliwych”, dzięki temu będzie otrzymywał bezpłatnie uprawnienia do wysokości *benchmarku* ustalanego na poziomie europejskim. Jednak trzeba zaznaczyć, że z obserwacji prac, jakie toczą się przy ustalaniu poszczególnych *benchmarków* widać, że będą one ustalone na niezwykle niskim poziomie. Oznacza to, że duża część uprawnień konieczna do pokrycia zapotrzebowania na emisje gazów cieplarnia-

nych do produkcji w przemyśle chemicznym będzie musiała zostać zakupiona na aukcjach.

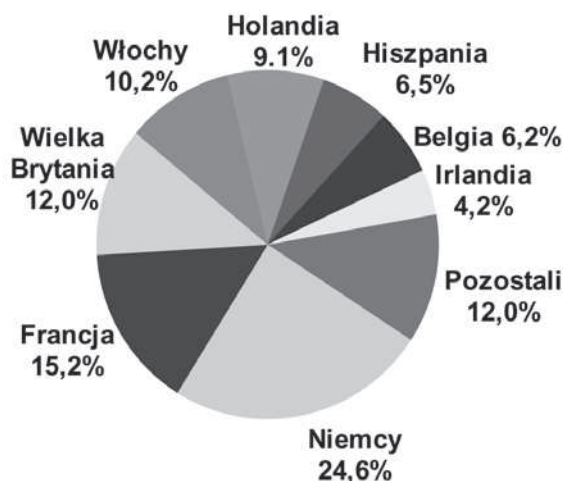
W zakresie środowiska, równie kosztowną w swoich konsekwencjach jak i „rewolucyjną” w swoim wymiarze, może się okazać rewidowana w tej chwili Dyrektywa o Emisjach Przemysłowych (wcześniej IPPC). Dążenie Komisji Europejskiej do narzucenia jednolitych poziomów emisji dla wszystkich instalacji jednego typu w całej Europie jest bardzo wyraźne. Konsekwencje takiego podejścia dla przemysłów wytwórczych, w tym także chemicznego, mogą być olbrzymie i na pewno przełożą się na konieczność poniesienia ogromnych kosztów inwestycyjnych.

Powołana Grupa Wysokiego Szczebla do spraw Konkurencyjności ds. Przemysłu Chemicznego, w odpowiedzi na trudną sytuację w przemyśle chemicznym, określiła rekomendacje działań, jakie muszą być podejmowane, aby europejski przemysł chemiczny mógł konkurować na rynku globalnym. Raport, w którym zawarte są wnioski, zwraca uwagę na konieczność skupienia się na innowacyjności przemysłu. Ścieżka innowacyjna może być szansą dla europejskiego przemysłu chemicznego, pod warunkiem, że zostaną na ten cel przekazane wystarczająco duże środki. Innym obszarem, na jaki została zwrócona uwaga, to obszar legislacji, aby przedsiębiorcy mogli działać na terenie Europy i mogli rozwijać produkcję, konieczny jest ustabilizowany porządek prawny, wiele regulacji wymaga rewizji i dostosowania do nowych warunków rynkowych oraz nowej sytuacji na rynku globalnym. Mówiąc to, mamy również na myśli uregulowania wiążące się z ochroną środowiska. Niezwykle istotne znaczenie ma fakt, iż Unia Europejska nie jest samotną wyspą – przemysł znajdujący się na jej terenie nie działa w izolacji i jeśli chcemy promować przemysł nowoczesny, mogący zaoferować ludziom bezpieczne miejsca pracy, to konieczne jest zaoferowanie takich warunków prawnych przedsiębiorcom, które będą ich motywowały do działania, a nie będą przeszkodą w prowadzeniu działalności biznesowej.

Sprzedaż chemikaliów w poszczególnych regionach świata w ostatnim dziesięcioleciu wzrosła o 854 biliony EUR. Zmienił się także udział w rynku sprzedaży poszczególnych regionów: kraje Unii Europejskiej zmniejszyły swój udział w rynku o 4%, podobnie jak Japonia. Kraje azjatyckie (z wyłączeniem Chin i Japonii) zwiększyły sprzedaż o 19,1%, a Chiny o 12,1%. Pozostałe regiony utrzymały poziom sprzedaży na stałym poziomie.

Wartość sprzedaży chemikaliów przez kraje UE w 2008 r. wyniosła 566 mld EUR. Udział krajów europejskich w całkowitej sprzedaży chemikaliów przedstawiono na rysunku 1.

Mocne strony i możliwości europejskiego przemysłu chemicznego, to przede wszystkim duży, zintegrowany rynek z silnym rynkiem gałęzi przemysłów, które są odbiorcami, ze wzrastającym zapotrzebowaniem ok. 2% rocznie, ciągła restrukturyzacja mająca zapewnić elastyczność konieczną dla funkcjonowania na globalnym rynku, zorientowanie na rynek wewnętrzny oraz sieć pozwalająca dotrzeć do zewnętrznych odbiorców przemysłowych, kadra utalentowanych i ambitnych pracowników oraz naukowców, a także wysiłki w zakresie innowacji które będą generowały nowe obszary aktywności: biotechnologia, odnawialne źródła energii, efektywność energetycz-



Rys. 1. Udział krajów europejskich w całkowitej sprzedaży chemikaliów

na, zdrowie i nowe materiały (np. nanomateriały) i pomogą sprostać wyzwaniom związanym z rozwojem społeczeństwa.

Słabe strony i zagrożenia europejskiego przemysłu chemicznego, to zmniejszający się wzrost, spowodowany zmniejszeniem popytu na eksport oraz wzrastający udział importu. Fakt, że przemysł UE boryka się z większymi cenami i dostępnością surowców przy produkcji olefin oraz ich pochodnych oraz łagodnie zmniejszenie potencjału wzrostowego, które spowodowane jest starzejącą się populacją, skracaniem się okresu, w którym ludzie podejmują pracę i wysokim poziomem nasycenia rynku. Ze względu na quasi oligopoliczną organizację rynku energii, jej koszty są zbyt wysokie – zarówno dla konsumentów indywidualnych jak i przemysłu.

W marcu 2007 r. Rada Europejska zatwierdziła nową strategię dotyczącą energii i zmian klimatycznych zaproponowaną przez Komisję Europejską w styczniu 2007 r., zgodnie z którą w ramach przyszłego światowego porozumienia grupa krajów rozwijających się mogłaby ograniczyć do 2020 r. swoje emisje gazów cieplarnianych (GHG) do 30% poniżej poziomów z roku 1990. Bez względu na porozumienie międzynarodowe, UE do 2020 r. ograniczy swoje własne emisje o co najmniej 20%. Unijny system handlu uprawnieniami do emisji (EU ETS) pozostanie jednym z najważniejszych instrumentów UE służących do osiągnięcia strategicznego celu, jakim jest ograniczenie wzrostu średniej globalnej temperatury do nie więcej niż 2°C powyżej poziomu sprzed okresu uprzemysłowienia. Dyrektywa ETS na lata 2013-2020 ustanawia że:

- Sektory przemysłowe nienarażone na „wyciek węgla” będą musiały dokonać zakupu uprawnień na aukcjach (20% w 2013 do 80% w 2020)

- Sektory narażone na „wyciek węgla” otrzymają 100% bezpłatnych uprawnień do poziomu benchmarku

Głównymi postulatami przemysłu chemicznego są:

- Benchmarki dla większości produktów w sektorze chemicznym (80/20 podejście)
- Para konsumowana przez sektor narażony na wyciek węgla powinna otrzymać 100% darmowych uprawnień do benchmarku
- Ustalone jasne zasady dla pozostałych 20% produktów, aby uniknąć setek benchmarków.
- Benchmarki powinny uwzględniać rodzaj surowca i paliwa.

Niezwykle ważnym zagadnieniem dla przemysłu chemicznego jest Dyrektywa IPPC – Zmiana na dyrektywę o emisjach przemysłowych (IED). Jej celem jest zmniejszenie emisji przemysłowych do poziomu wyznaczonego przez Najlepsze Dostępne Techniki (BAT). Celem rewizji natomiast jest przyspieszenie wdrożenia Tematycznej Strategii w zakresie zanieczyszczenia powietrza, ochrony gleby i zapobiegania powstawaniu i recyklingu odpadów. Jak każdy nowy przepis, także ta dyrektywa wzbudza obawy przemysłu. Najważniejsze z nich to:

- Elastyczne podejście do poziomów wyznaczonych w dyrektywie, może być zmienione w czasie procesu komitologii.
- Ujawnienie poufnych informacji w czasie procesu ubiegania się o pozwolenie zintegrowane.
- Zapisy dotyczące gleby – konieczność wykonania kosztownego raportu bazowego dla gleby i wymóg remediacji. Odpowiedzią na te obawy były rekomendacje Grupy Wysokiego Szczebla ds. Konkurencyjności Europejskiego Przemysłu Chemicznego zatwierdzone w lutym 2009 r. Obejmują one:
 - Stymulowanie innowacyjności
 - Lepsze uregulowania prawne
 - Rozwój w zakresie zasobów ludzkich
 - Obszary zainteresowania: energia i surowce
 - Zmiany klimatu: konieczne podejście globalne
 - Integracja infrastruktury logistycznej pomiędzy EU15 – EU12
 - Globalizacja – potrzebna Polityka Handlowa.

Podsumowanie

Wyzwania, przed jakimi staje europejski przemysł chemiczny wynikają z potrzeby bycia konkurencyjnym. Europa może zaproponować światu produkty wytworzone w sposób zgodny z bardzo ambitnymi wymaganiami środowiskowymi, w momencie, kiedy podstawowe zasoby środowiskowe zmniejszają się, a presja człowieka na środowiska, z powodu wzrastającej konsumpcji, rośnie. Problemy, z jakimi boryka się przemysł chemiczny mają bezpośrednie przełożenie na poziom jego konkurencyjności. Ceny surowców, wzrastająca lawinowo liczba regulacji środowiskowych oraz niezwykle szeroki zakres, jaki one obejmują, mają wpływ na koszty ponoszone przez przedsiębiorców europejskich. Na pewno szansa na lepsze wykorzystanie możliwości produkcyjnych i finansowych europejskich przedsiębiorstw znajduje się w obszarze efektywności energetycznej. Duże możliwości poprawy w tym zakresie są w małych i średnich przedsiębiorstwach, które w europejskiej branży chemicznej stanowią znaczący udział. W kontekście polityki klimatycznej i związanych z nią regulacji trzeba pamiętać, że bez uwzględnienia globalnych uwarunkowań, Unia Europejska może zaprzepaścić szanse, jakie niesie ze sobą europejski przemysł chemiczny. Tymi szansami są czysta produkcja oraz bezpieczne miejsca pracy. Polska branża chemiczna, aby sprostać coraz trudniejszym warunkom panującym na rynku globalnym, ze względu na swoją specyfikę wynikającą ze struktury właścicielskiej powinna dążyć do konsolidacji surowcowo-produktowej.

WOJCIECH LUBIEWA-WIELEŻYŃSKI - Prezes Zarządu Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego, członek zarządu federacji krajowych w Europejskiej Radzie Przemysłu Chemicznego CEFIC, a w latach 2003-2007 członek zarządu CEFIC, członek zarządu Europejskiego Stowarzyszenia Pracodawców Przemysłu Chemicznego ECEG. Był członkiem Komitetu Wykonawczego Europejskiego Stowarzyszenia Producentów Nawozów EFMA, członek Rady Nauki, członek Stałego Komitetu Kongresów Technologii Chemicznej, członek wielu rad naukowych instytucji chemicznych, członek rad programowych czasopism chemicznych. W latach 1990-2002 dyrektor Instytutu Chemii Przemysłowej im. Prof. Ignacego Mościckiego. Autor i współautor wielu wdrożeń, patentów i publikacji.

Mgr Anna GIETKA jest absolwentką Międzywydziałowych Studiów Ochrony Środowiska na Uniwersytecie Warszawskim. Dyplom magistra uzyskała w 2005 r. W 2009 roku otrzymała dyplom studium podyplomowego na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu „Menedżerskie Studium Podyplomowe Handlu Emisjami i Zarządzania Energią w Przedsiębiorstwie”. Z Polską Izbą Przemysłu Chemicznego związana od 2008 r. Zajmuje się zagadnieniami szeroko pojętej ochrony środowiska, handlem emisjami oraz efektywnością energetyczną; odpowiada również za działania związane z Programem Responsible Care.